

We własnej hali Stal Nysa pokonała 3:0 Avię Świdnik. Jak wyliczyły Moje Wielkie Mecze, to ostatnie takie zwycięstwo u siebie w meczu o punkty nysanie odnieśli 15.12.2012 roku!!! W Nysie czekano więc na tę chwilę 392 dni. Ostatnio pokonanym 3:0 zespołem był Kęczanin. Podkreślam, że dotyczy się to meczów o punkty, bo ostatnie ligowe zwycięstwo u siebie w takim stosunku Stal odniosła 07.04.2013, gdy w play-offach pokonała 3:0 AZS UAM Poznań. Od tego momentu minęło też nie mało czasu, bo ponad 9 miesięcy.



Stal ma nie tylko problem z wygrywaniem u siebie 3:0, ale nie potrafi w ogóle wygrywać we własnej hali za 3 punkty. Ostatni raz komplet punktów wywalczyła przy ulicy Głuchołaskiej 23.02.2013 roku, gdy pokonała 3:1 Ślepsk Suwałki. Od tej pory minęło 318 dni.

Na jakiegokolwiek zwycięstwo we własnej hali kibice z Nysy czekali od 06.11.2013 roku, czyli od zwycięstwa 3:2 nad Krispołem Września.

Nie mają takich problemów siatkarze Stali w meczach wyjazdowych.

{jcomments on}